

Bruno Maçães, *The Dawn of Eurasia. On the Trail of the New World Order*, Allen Lane, Penguin Books, London 2018, 281 ss.

Porządek międzynarodowy jest jednym z podstawowych pojęć, z jakim mierzą się studenci i badacze stosunków międzynarodowych. Na przestrzeni dekad każda koncepcja stosunków międzynarodowych starała się opisać oraz wyjaśnić relacje łączące poszczególne państwa, a tym samym określić powtarzalne zasady, których zastosowanie w konkretnej sytuacji pozwala przewidzieć następne zdarzenia. Równocześnie wielu badaczy aktywnie podejmuje próby opisu dynamiki zmian, jakie zachodzą w środowisku międzynarodowym, oraz określić, które z państw w przyszłości będzie mieć wywierać wpływ i dominować nad innymi. Mając to na uwadze, warto zapoznać się z koncepcją przedstawioną przez Brunona Maçãesa, który w pasjonujący sposób próbuje odpowiedzieć na pytanie, jaką rolę w przyszłości odgrywać będą państwa azjatyckie – najwięcej uwagi poświęcając zmieniającej się postawie Chin. Autor zastanawia się także, czy państwa Zachodu będą w stanie obronić swoją wciąż jeszcze dominującą pozycję.

Zarysowana we wstępie hipoteza głosi, że wskazanie podmiotu dominującego w najbliższym wieku będzie niezwykle skomplikowane. Zgodnie z przewidywaniami autora państwa azjatyckie nie będą jeszcze na tyle silne, by jednoznacznie określić swój prymat nad pozostałymi podmiotami, jednocześnie pozycja Zachodu, chociaż słabsza, pozostanie wystarczająco silna, by mógł on kształtować politykę międzynarodową. Maçães zaznacza, że jego zdaniem zaobserwujemy wzrost znaczenia Euroazji. Zgodnie z jego koncepcją Euroazja osiągnie równowagę pomiędzy dwoma biegunami, na których ścierają się odmienne wizje politycznego porządku (ang. *political order*), ale również zmuszone są one do współistnienia. Warto również zwrócić uwagę na sposób, w jaki definiowana jest Euroazja – dla autora bowiem określenie to nie wyraża wspólnej tożsamości, a raczej konflikt, sprawiający, że odmienne kultury współistnieją, ale nie upodabniają się do siebie.

Pozycja Maçãesa jest podzielona na dwie części. W pierwszej z nich autor przeanalizował zaszłości historyczne, jakie doprowadziły do podziału Europy i Azji, oraz wskazał przyczyny zbliżenia politycznego obu kontynentów. W drugiej z kolei przede wszystkim przedstawione zostają wyniki prowadzonych badań. Zaprezentowane zostały one głównie z perspektywy geopolitycznej, jednakże autor analizuje również rolę poszczególnych państw oraz ich pozycję międzynarodową. Szczególne znaczenie zostało przypisane Chinom i Rosji, chociaż autor nie pomija innych podmiotów.

Pierwsza część, zatytułowana „Mapa”, stanowi swoisty wstęp do dalszych rozważań. Jest też zdecydowanie krótsza od części drugiej, składają się bowiem na nią tylko trzy rozdziały. W pierwszym autor skupia się na historycznych związkach, jakie łączą poszczególne państwa i kontynenty, jednocześnie dokładnej analizie poddając granice między omawianymi kontynentami. Maçães zastanawia się, na ile podział

ten był i jest właściwy dla opisu historii, kultury oraz polityki. Jednocześnie stawia pytanie, czy korzystnym zabiegiem nie byłoby wspólne analizowanie dziejów obu regionów – tak by móc właściwie opisać poszczególne wydarzenia historyczne oraz przenikające się wątki.

Rozdział drugi to przegląd współczesnych relacji łączących oba kontynenty – autor przede wszystkim stara się ukazać konflikt, jaki narasta pomiędzy nimi, przy jednoczesnym znaczącym wzroście współzależności. Szczególnie interesujący jest podrozdział dotyczący imperializmu regulacyjnego. Autor przytacza w nim przykłady zmian legislacyjnych podjętych na poziomie unijnym, które zmusiły inne państwa w regionie do dostosowania własnych polityk do inicjatyw Unii Europejskiej (s. 41–44). Rozdział kończący pierwszą część książki to jednocześnie wstęp do dalszych rozważań. Na kilkunastu stronach autor wyjaśnia, w jaki sposób będzie dalej prowadzić swoją argumentację, pokazuje wstępne, dość ogólne założenia oraz zapoznaje czytelnika z przedstawionymi w drugiej części zagadnieniami.

Druga część składa się z sześciu rozdziałów, w których autor rozwija wcześniej podejmowane wątki. Warto zaznaczyć, że wywód czysto polityczny prowadzony jest obok reporterskiej narracji. Oprócz wspomnianych kwestii politycznych czy ekonomicznych autor równie chętnie odnosi się do zagadnień kulturalnych oraz relacjonuje swoją podróż po opisywanych regionach. Dzięki takiemu ujęciu całość nabiera niezwykle oryginalnego charakteru. Co równie ważne, wykorzystywana forma sprawia, że często skomplikowane kwestie geopolityczne zostają wyjaśnione w sposób zrozumiały dla każdego czytelnika, odbiorcami pozycji stają się zaś nie tylko pasjonaci stosunków międzynarodowych, ale także miłośnicy reportaży.

Rozdział czwarty został w całości poświęcony obszarowi Kaukazu oraz poszczególnym państwom regionu, przy czym Azerbejdżan został poddany najdokładniejszym badaniom. Co ciekawe, w analizie pozycji i roli Azerbejdżanu autor bierze pod uwagę również wątki energetyczne oraz rolę, jaką odgrywa to państwo w produkcji i transporcie surowców energetycznych (s. 91 i następne). W kolejnym rozdziale przedstawiono rolę i znaczenie Chin. Rozważania te autor rozpoczyna od przedstawienia chińskich innowacji oraz postępującej digitalizacji, jaka nastąpiła w tym państwie. Najnowsze technologie oraz rozwój w dziedzinach wysoko wyspecjalizowanych jest tradycyjnie utożsamiany z państwami Zachodu, tymczasem Maçães wskazuje przykłady firm i dziedzin, w których Chińczycy stają się bardziej innowacyjni niż Europejczycy czy Amerykanie. Stwierdza, że powrót z Chin do Europy wydawał mu się podróżą do przeszłości (s. 117). Ta konkluzja wskazuje, że państwa azjatyckie coraz częściej zamiast podążać za kierunkami wyznaczanymi przez Europejczyków samodzielnie definiują zmianę oraz współczesność i kształtują je, tak by odpowiadały ich potrzebom. Autor w swoich rozważaniach na temat Chin nie pomija jednak bardzo aktualnej kwestii, jaką jest rola nowego Jedwabnego Szlaku (ang. *One Belt, One Road*) oraz znaczenia, jakie współpraca pomiędzy Unią Europejską a Chinami może mieć w niedalekiej przyszłości. Co ciekawe, oprócz zaprezentowania własnych podglądów, Maçães

równie chętnie przedstawia reakcje i opinie Chińczyków, z którymi się spotykał i miał okazję debatować. Ciekawym zabiegiem stylistycznym jest zadawanie pytań czytelnikowi. Co prawda autor sam następnie udziela odpowiedzi, ale jednocześnie skłania odbiorcę do zastanowienia się i rozważenia zaprezentowanych argumentów. Dzięki tak prowadzonej narracji zachęca do cichej wymiany zdań i poszukiwania własnych odpowiedzi na prezentowane kwestie.

Kolejne dwa rozdziały zostały poświęcone Rosji. Autor przedstawia znaczenie tego państwa i jego oddziaływanie na region. Szczególnie ciekawa jest próba analizy relacji rosyjsko-chińskich, a przede wszystkim znaczenia aneksji Krymu oraz wpływu dalszych wydarzeń na Ukrainie na te stosunki. Równie szczegółowo przedstawiona jest kwestia zależności łączących Unię Europejską oraz Rosję, a także sposób jej postrzegania przez obie strony. Maçães podkreśla przy tym, że politycy obu stron bardzo często odwołują się do odmiennych wartości oraz w inny sposób interpretują konkretne wydarzenia polityczne. Autor generalizuje, pisząc, że europejscy politycy uważają, że to wartości i zasady sprawiają, że wzrasta siła polityczna. Z kolei Rosjanie zdecydowanie częściej zwracają się ku sile, która ustanawia i wzmacnia wybrane wartości (s. 194). Jest to tylko jedna z różnic, jakie Maçães zauważa w tych relacjach, a które jego zdaniem mają największy wpływ na dynamikę relacji łączących te podmioty.

Bruno Maçães postrzega region Euroazji w sposób szeroki, co też dokładnie wyjaśnia we wstępie. Rozdział ósmy poświęca znaczeniu Turcji w układzie, który prezentuje i objaśnia czytelnikowi. Podobnie jak w przypadku poprzednich rozdziałów, autor nakreśla tło historyczne, niekiedy szukając tam przyczyn współczesnych wydarzeń, ale również syntetycznie objaśnia znaczenie relacji pomiędzy najważniejszymi podmiotami (Chinami, Rosją oraz Unią Europejską). Książkę kończy rozdział poświęcony właśnie Unii Europejskiej, tworzący kłamrę w wywodzie autora. Warto jednak zwrócić uwagę, że nie bez przyczyny analiza UE została umieszczona na samym końcu recenzowanej pozycji. Ma to nie tylko znaczenie symboliczne dla europejskich badaczy stosunków międzynarodowych, ale równocześnie pozwala autorowi na zderzenie wcześniej prezentowanych poglądów z europejską wizją i sposobem, w jaki europejskie normy i wartości są wykorzystywane w tworzeniu polityk.

Książka ta nie jest wyłącznie analizą naukową obserwowanych zmian. Autor ze względu na wcześniej zajmowane wysokie stanowisko (sekretarz stanu do spraw europejskich) w rządzie portugalskim opisuje również te wydarzenia, w których bezpośrednio brał udział. Anegdota przez niego przywoływana są poparciem stawianych hipotez i stanowią doskonałą, praktyczną ilustrację dla wyводу analitycznego. W poszczególnych rozdziałach autor nawiązuje do swoich licznych podróży, dzięki czemu książka ta, mimo niewątpliwie naukowego charakteru, jest napisana w sposób przystępny dla każdego czytelnika, nie tylko osób związanych z polityką, dyplomacją, czy szerzej naukami społecznymi.

The Dawn of Eurasia. On the trail of the New World Order stanowi doskonały wstęp do debaty na temat porządku międzynarodowego, jego zmian i ewolucji. Książka

pokazuje również, jak ważna jest perspektywa, z której autor bada dany temat, oraz w jaki sposób zmiana punktu obserwacji oddziałuje na prezentowane wnioski i argumenty. Pozycja ta będzie szczególnie przydatna dla osób zainteresowanych tematyką współczesnych stosunków międzynarodowych oraz bezpieczeństwa. Ze względu na rozważaną tematykę oraz przedstawioną argumentację z książką zaznajomić powinni się również dydaktycy i praktycy działający w tej materii. Niewątpliwie praca ta wzbogaca współczesną dyskusję na temat przyszłości stosunków i porządku międzynarodowego.

Monika Serzysko